

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 47

Wydawstwo i Redakcja „Kuriera Czeszochowskiego”
Czeszochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 22.45 i 22.49.
Konto pocztowe: Czeszochowa, Warszawa 658.
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1.

Czeszochowa, piątek 25 lutego 1944 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (prócz tego porto 72 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Grab.

Rok VI.

Churchill wyraził zgodę na wszystkie żądania Moskwy

SZTOKHOLM, 24 lutego. — Premier brytyjski Churchill we wtorek przed angielską Izba Gmin wygłosił mowę, oczekiwana już od dłuższego czasu i nawet trzykrotnie zapowiadana przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edena.

Churchill nie przemawiał już od listopada 1943 r., a nawet nie złożył w parlamencie angielskim żadnego sprawozdania o wynikach konferencji w Teheranie i Kairze. Treść wywodów premiera brytyjskiego pozostaje w uderzającym przeciwieństwie do sensacyjnej formy, w jakiej prasa brytyjska zapowiedziała tę mowę, przy czym podkreśla, że ze słów Churchilla należy spodziewać się rozwiązania licznych problemów politycznych i wojskowych. Charakterystyczną dla wywodów kierownika angielskiej polityki wojennej była niewzruszona powściągliwość w zakresie wszystkich problemów wojskowych, natomiast w zakresie politycznym, jako szczególnie znamienne należy uważać wynurzenia, odnoszące się niezwykle przychylnie wobec żądań sowieckich.

„Siła bojowa wojsk niemieckich jest wielka”

Churchill podkreślił w swej mowie, że nigdy nie reprezentował poglądu, jakoby koniec wojny europejskiej był już bliski i jakoby Hitler stał w obliczu zalamania się. Niewątpliwie, mówił on dalej, nigdy nie dał on także wyrazu nadziei, aby rok 1944 mógł przynieść koniec wojny europejskiej. W każdym razie nigdy także nie twierdził czegoś przeciwnego. Siła bojowa wojsk niemieckich jest wielka. Tymi słowami dał Churchill do zrozumienia, że w całej pełni świadomy jest wielkich trudności, jakie piętrzą się dzisiaj wszędzie wobec działań wojennych aliantów.

W specjalny sposób to nastawienie miało odnieść do angielskich, które Churchill sprzecywał w swej mowie, odnosząc się do walk we Włoszech. Tak tańszych operacji alianckich określił Churchill jako „rozczarowanie”, przy czym jako powód nierealizowania planów dowódcza alianckiego we Włoszech podał on okoliczność, iż warunki atmosferyczne są fatalne. W każdym razie podkreślił on także na marginesie, że zaczęło się oporu niemieckiego ujawnia się coraz bardziej. W związku z tym zacytował on raporty angielskiego generała Alexandra na temat walk, jakie toczą się w obecnej chwili koło Nettuno i na odcinku frontowym Cassino. Raporty te stwierdzają, że charakter tych walk przekracza wszystkie dotychczasowe doświadczenia generała Alexandra. Churchill przy opisie tych walk użył nawet słowa „straszne”.

Odnosnie do (pochodzących ze źródeł angielskich) pogłoszek na temat rzekomych sporów i dysharmonii wśród odpowiedzialnych osobistości w Niemczech, Churchill stwierdził, że naród niemiecki, Partia Narodowo-Socjalistyczna i niemieckie siły zbrojne stanowią jedną całość, nie dającą się niczym rozłączyć. Jego poczarowanie było całkiem nieukrywane, kiedy oświadczył, że wszystkie obliczenia aliantów na osłabienie armii niemieckiej spęły na niczym.

Przy omawianiu ogólnej sytuacji wojennej Churchill dał do poznania, że w walkach we Włoszech należy upatrywać odciążenia dla armii sowieckiej. Ze specjalnym akcentem kurtnajzy oświadczył on jednak, że stwierdzenie to pod żadnym względem nie oznacza umniejszenia sławy bolszewików.

„Naloty terrorystyczne fundamentem anglo-amerykańskiej taktyki wojennej”

Operacje powietrzne aliantów, do których terrorystycznego charakteru już kilkakrotnie przynależały niekiedy czynności angielskie, określił premier brytyjski jako „fundament brytyjsko-amerykańskiej taktyki wojennej”. W związku z ostatnimi ciężkimi atakami powietrznymi Niemcy na stolice Anglii przygotował on brytyjską opinię publiczną na możliwości dalszego, ciężkiego ośrodku, skierowanego na półk wyspię. Wspominał on przy tym, że możliwym jest, iż strona niemiecka użyje nowych rodzajów sprzętu wojennego, a ponadto rodzajów samoloty bez pilotów lub o postaci rakietowej. W tonie swoich wywodów na temat wojny po-

wietrznej Churchill przyznał, że lotnictwo brytyjskie w czasie swoich ataków na Niemcy straciło nie mniej, niż 43.700 oficerów i żołnierzy, z czego 38.500 lotników poniosło śmierć, reszta zaś zaginęła.

Powrót części wywodów premiera brytyjskiego była poświęcona uśmiałowiom wyłuszczenia nierealizowania drogiego frontu przez szczególne działania Anglii w innych dziedzinach. Pod adresem Roosevelta wystosował Churchill szereg pochwałnych frazesów. Broniąc się przeciwko twierdzeniu, iż Anglia nie wykazuje dostatecznej aktywności w kwestii inwazji, wyraził on nadzieję, że można także od Amerykanów czegoś się spodziewać, ponieważ Ame-

rykanie, posiadający wielki rezerwar ludzki, muszą wysłać na pole walki więcej wojsk, niż Anglii.

W ramach swoich wywodów politycznych Churchill potwierdził fakt, że w Teheranie w zupełności zaakceptowano punkt widzenia Stalina, m. in. także w kwestii rządów emigracyjnych, zwłaszcza Polaków i Jugosłowian. Wspomniawszy o stanowisku Anglii wobec emigracji jugosłowiańskiej, Churchill uzasadnił fakt odwrócenia się rządu brytyjskiego od b. króla Piotra wysunięciem twierdzenia, że autorzytet dotychczasowego jugosłowiańskiego rządu emigracyjnego osłabił w oczach jego własnych rodaków.

Przekreślone zasady Karty Atlantyckiej

Co do zagadnienia polskiego, Churchill oświadczył, że osobście odmówił ten problem ze Stalinem. „Jestem zdania, powiedział premier brytyjski w związku z tą sprawą, że polityka Stalina wobec Polaków stanowi przykład dla ustalonej ogólnej polityki Związku Sowieckiego”. Po podkreśleniu, że dla żądań Moskwy posiada wielkie zrozumienie, oświadczył: „Nie jestem tego zdania, jakoby żądania rosyjskie w kierunku zabezpieczenia swoich granic zachodnich przekraczały ramy rozsądku i sprawiedliwości.” Zdanie to powitał parlamentarzysta angielski przyjaznymi okrzykami.

„Będziemy współpracowali ze Związkiem Sowieckim i zapewniamy, że osiągnięte uźrealizowanie swoich żądań nie tylko siłą oręża, ale także drogą zgody i aprobaty ze strony aliantów.”

W zakończeniu swoich wywodów Churchill podkreślił swój, nacechowany nienawiścią, stosunek do Niemiec oraz wypowiedział swoje odmowne stanowisko wobec zasad Karty Atlantyckiej. Zakończył ostrzeżeniem pod adresem Anglików, przy czym wyraził się, iż niektóre osoby są skłonne do odgrzewania dawnych sporów i wycią-

gania ponownie na światło dzienne drzemających przedzeń w stosunkach Anglii do Ameryki.” W związku z tym wskazał on na wielkie trudności, na jakie natrafia realizacja jego celów oraz oświadczył:

„Muszę znaleźć wąską ścieżkę, jaka prowadzi pomiędzy skłonnością do zadawoleń z siebie w Anglii, a podniesieniem na duchu naszych wrogów za granicą. Anglia musi być przygotowana na ciężkie czasy, jakie jeszcze ma przed sobą. Przeżyliśmy okres śmiertelnie niebezpieczństwa. Nie mogę powiedzieć, że niebezpieczeństwa teraz, w tej chwili, są śmiertelne. Niemniej jednak są one poważne i potrzebujemy pomocy i dobrej woli w każdej formie w tym momencie, kiedy rozgrywa się los naszej egzystencji. Cała atmosfera w Anglii i za granicą nie jest bynajmniej korzystna dla ciężarów, jakie spoczywają na barkach ministrów i które naprawdę są bardzo poważne.”

W jednym zdaniu

W Izbie Gmin jeden z posłów powołał się na słowa Stalina, według których żołnierz wieści zamorskich przesyła do 3 lat, nie otrzymali urlopów do ojczyzny, na co Churchill odpowiedział, że nie ma się zmienić tego, gdyż brak jest środków transportowych.

Zaciele i skuteczne zmagania z naporem bolszewików

Niemiecki atak powietrzny w wielkim stylu na Londyn

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHBERA, 24 lutego. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 24 lutego:

Na południowy wschód od Krzywego Rogu nasi grenadierzy, wspierani działami szturmowymi, przełamali pozycje nieprzyjacielską i zadali w dalszym wypadzie bolszewikom, stawiającym zacietły opór, ciężkie, krwawe straty.

Miasto Krzywy Róg zostało opróżnione, ze zarzątkich walkach i zniszczeniu wszystkich obiektów, ważnych pod względem wojskowym.

W rejonie Zwenigorodka oraz na okrażeń na południe od Prypeli własne ataki miały przebieg skuteczny.

Podczas niespodziewanego ataku powietrznego na lotnisko sowieckie w Zytomierzu zniszczono 20 samolotów nieprzyjacielskich.

Podczas gdy na południe od Beresyny i na południowy wschód od Witebska odparto lokalne ataki bolszewików, na północny wschód od Rogaczewa trwają ciężkie walki z siłami nieprzyjacielskimi, które wlaamy się.

Dotkliwa porażka lotnictwa USA

119 samolotów i 1000 wyszkolonych ludzi straciło jednego dnia

BERLIN, 24 lutego. — W związku z nowym sukcesem niemieckiej obrony przeciw lotniczej, która zestrzeliła znaczną ilość maszyn spośród formacji północno-amerykańskich bombardowców, podają jeszcze do wiadomości następujące szczegóły:

W trzecim dniu nieprzerwanej ofensywy powietrznej przeciw kontynentowi, formacje bombardowców północno-amerykańskich zaatakowały mniej więcej w tym samym czasie od strony Anglii obszar środkowych Niemiec oraz od południa cele w Bawarii i w Protektoracie. W czasie obu tych przedsięwzięć formacje niemieckiej obrony przeciwlotniczej zadaly im dotkliwą porażkę. Formacje bombardowców amerykańskich, jak już pokrótce doniesiono, według nadeszłych dotychczas i skontrolowanych już raportów, straciły łącznie 119 maszyn, przeważnie 4-motorowych bombardowców. W ten sposób w ciągu jednego tylko dnia utraciły one ponownie około 1000 ludzi personelu latającego.

Formacje bombardowców amerykańskich, które sądziły, iż są bezpieczne wskutek nie-

zwyczajnie silnej ochrony myśliwskiej, już w czasie przelatywania nad granicą Czechy zostały zaatakowane przez formacje niemieckich samolotów myśliwskich i burzących. Mimo przeszkód atmosferycznych i silnego zamurzenia, maszyny niemieckie wykazywały, że w swalowie walki powietrznej i zadaly im ciężkie straty. I tak nad zachodnim obszarem granicznym Niemiec tak poważnie zdziaskotowano silną formację bombardowców amerykańskich, pomimo ochrony myśliwskiej, że była ona zmuszona rzucić swoje bomby, celem pozbycia się balastu, przeważnie nad mozarzami i nie dotarłszy w ogóle do wyznaczonych rejonu, cofnęła się w zupełnym rozbiegu.

Spółród formacji, które nadleciały nad zachodnie obszary, stracono co najmniej 64 czteromotorowe bombardowce i 16 myśliwców. Również znacznie słabsze eskadry bombardowców amerykańskich, nadlatujące od południa, nie zdołały przeprowadzić zwartych akcji. W czasie nadlatywania nad patrolny obszar i w toku odlotu były one narażone na niestanną ataki i straciły co najmniej 33 czteromotorowych bombardowców.

Stosunki turecko-bułgarskie

SOFIA, 24 lutego. — W przemówieniu swym w Russe bułgarski minister spraw wewnętrznych Christow oświadczył: „Stosunki bułgarskie z Turcją ożywione są szczerą przyjaźnią i zyczeniem współpracy. Nasze stosunki dzisiaj, z południowymi sąsiadami są najserdeczniejsze i najprzyjaźniejsze. Nasz stosunek z Turcją jest jasny i zdecydowany. Żaden z nas nie życzy sobie jakiegokolwiek zmiany. Nie istnieją między nami a Turcją żadne zagadnienia sporne.”

Ludzie niewiadowi — mówił dalej minister — twierdzą, że Niemcy zażądali od Bulgarii wojsk dla frontu wschodniego. Od początku wojny aż do dnia dzisiejszego — zapewniam to słowem honoru — Niemcy nie żądali od nas ani jednego żołnierza. Naród bułgarski kocha pokój. Powiedzieć jednak musimy równocześnie, że honorowy naród bułgarski nie może zmienić danego słowa, a tym mniej nie może się wyrzec krajów oswobodzonych.”

Przemówienie Ojca Świętego

RZYM, 24 lutego. — Papież Pius XII przyjął każdorazie rekolekcyjnych Rzymu i wygłosił do nich 55-minutowe przemówienie, mające za przedmiot 10 przykazania. Papież zwrócił się przede wszystkim przeciwko poglądom, które zdają się ponownie odradzać się. Przeciwnie temu jest tylko jeden środek walki, a to powrót do pierwotnego chrześcijaństwa. Gdzie jest wiara tak ciągnął Papież dalej, jest też obojętność i porządek.

W związku ze szczególnym położeniem Rzymu podkreślił Papież 6 naciskiem, że Ateny i Kair przez obie strony wojujące zostały oszczędzone. Tym więcej Rzym winien być oszczędzony z daleko idących powodów. Byłaby niezamąlna hańba w hi storii, jeżeliby Rzym poświęcony był wyomog wojskowym, jak również inne ośrodki wiary chrześcijańskiej, jak np. Mon te Cassino, rozbitie w gruzy.

Po stracie trzech maszyn musieli odlecieć

BERLIN, 24 lutego. — W godzinach południowych dnia 22 lutego 15 anglo-amerykańskich samolotów torpedowych i bombowych zaatakowało bezskutecznie konwoj niemiecki pod Heraklion. Niemiecka obrona przeciwlotnicza straciła 3 spośród atakujących maszyn.

Na północnym odcinku frontu wschodniego nasze ruchy odciążające, na południowy zachód oraz na zachód od jeziora Iłmen, mają planowy przebieg. Na wschód od jeziora Pejpus spęły na niczym powtarzane ataki sowieckie.

W dniu wczorajszym nieprzyjacieli stracił na froncie wschodnim 47 samolotów.

We Włoszech nieprzyjacieli przeprowadził bezskuteczne lokalne ataki na przyczółki desantowych pod Nettuno. Zniszczone przy tym jedną kompanię nieprzyjacielską, która zatakowała przy wsparciu czołgów nasze stanowiska. Podczas dalszego oczyszczania kotła na południe od Aprilia, wzięto do niewoli jeńców.

Nasze formacje samolotów bliskiego wsparcia kontynuowały swe ataki przeciwko wyładowaniom nieprzyjaciela w porcie Anzio i spowodowały nowe zniszczenia oraz silne pożary.

W godzinach południowych dnia 23 lutego północno-amerykańskie formacje bombardowców zaatakowały przy silnej ochronie myśliwskiej, niecierpliwość w Niemczech i środkowych W tym samym czasie północno-amerykańskie bombardowce nadleciały na południowy Niemcy i Protektorat. Na skutek licznych bomb burzących i rapalcujących powstały szkody, zwłaszcza w dzielnicach mieszkaniowych kilku miast. Niemiecka obrona przeciwlotnicza również wczoraj odniosła sukcesy przy zwalczaniu bombardowców północno-amerykańskich. Zniszczyła ona 119 samolotów, w czym 93 czteromotorowych bombardowców.

Ubiegłej nocy kilka nieprzyjacielskich samolotów nekających zrzucho bomby na miejscowości obszaru zachodnio-niemieckiego.

Lotnictwo niemieckie przeprowadziło w ubiegłej nocy dalszy skuteczny atak w wielkim stylu na Londyn. Silne formacje ciężkich samolotów bojowych obrzuciły rejon miasta wielkimi ilościami bomb burzących i zapalających, które spowodowały poważne szkody oraz rozległe pożary.

Tytani pędzła i dłuta-anatomami

Było ich dużo, kroczących podobnymi drogami...

Objaw im siebie zbliżeni a jednakże tak wrogą...

Objaw filozoficznie patrzyli na świat. Leonardo da Vinci...

Objaw byli w sobie zamknięci w ideal wzprawni...

Kapryśny los nie szczydził obu trosk i utrapień...

Zajęli się przeto jak nikt inny dotychczas, anatomii...

Objaw w badaniach swych artystycznych doszli do...

Gdy zaś uprzytomnili sobie, że objaw gnisznie...

nie uroniwszy z tego, co zaprzęczyli wieki...

Stare florenckie podanie głosi, że przeor kościoła...

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że działo się to na...

Pod dziś dzień pozostałe liczone rysunki anatomiczne...

Artystyki wieku Odrodzenia przykładały dużą wagę...

Wiedza do dokładnego poznania kształtów żywych...

uczynić ich najwierniejsi i najbardziej entuzjastycznie...

Wydzielił się z tej grupy, do której należał, człowiek...

nie zagłębiały się w grę tych sił utajonych dla oka...

Pod tym względem mistrzom nad mistrzami był i do dziś...

Kto spojrzy na słynną grupę Pieta w bazylice św. Piotra...

Zwisaając na kolanach Matki ciało Zbawiciela...

Niedługo już minie pięć wieków od chwili urodzenia...

Żadnym obraz, każda rzeźba, każda postać tych mistrzów...

Żas z punktu widzenia artystycznego, arcydziełami...

rodowód papierosa

Kiedy i gdzie narodził się nie wiadomo dokładnie...

zobaczyć go przed tym jak się ukazywały, że dawno...

nie wiadomo dokładnie, że dawno temu, w roku 1833...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

go w czym palić? Za pasem posiadał naboje, których...

W roku 1885, na scenach większych teatrów i cyrków...

W miarę jak przyzwyczajenie do nikotyny wrazało...

Rok 1885 przyniósł radykalną zmianę w zewnętrznym...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

rodzina, w której żył, w tym czasie, w tym miejscu...

Ochotnicy wyjeżdżają przez Biura Informacyjne CZĘSTOCHOWA...

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE OBWIESZCZENIE W dniach: 24.3 1944 od godz. 4 do 7...

TAPCZAN nowy z szafka i paromaternej, sprzedam. WIAD. CZĘSTOCHOWA...

SPRZEDAJ dębowa szafka, Częst., św. Rocha 44 m. 2. 1796

DWA FUTRA kółki ładne, ładna - raz miejsce używane, sprzedam...

OSRAM jasno świeci - oszczędza prąd

OBWIESZCZENIE W dniach: od 29.2 do 3.3 1944 od godz. 7 do 12

SPRZEDAJ harmonia fortepianowa od sprze. dania...

SPRZEDAJ maszynę gabinetową "SINGERA" w bardzo dobrym stanie...

OWAGA PRZEPROWADZI! Przekonałem i przyszedłem, ponieważ...

OSRAM duża świeca - mała pręda

OBWIESZCZENIE W dniach: od 29.2 do 3.3 1944 od godz. 7 do 12

SPRZEDAJ futro męskie, harmonia 24 basy...

SPRZEDAJ futro męskie, harmonia 24 basy, wiadomości...

OWAGA PRZEPROWADZI! Przekonałem i przyszedłem, ponieważ...

OSRAM duża świeca - mała pręda

OBWIESZCZENIE W dniach: od 29.2 do 3.3 1944 od godz. 7 do 12

SPRZEDAJ futro męskie, harmonia 24 basy, wiadomości...

SPRZEDAJ futro męskie, harmonia 24 basy, wiadomości...

OWAGA PRZEPROWADZI! Przekonałem i przyszedłem, ponieważ...